Nr. 135 (3697) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 13 Maja 1929 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

ŁOTWA WZOREM DEMOKRATYCZNEGO SZKOLNICTWA

Leżą przed nami dwie ustawy, regulujące zagadnienie szkolne na Łotwie. Ustawy te są owiane szczerym duchem demokratycznym. Uchwalone przed dziesięciu blisko laty (8 i 18 grudnia 1919 r.), są już dawno wprowadzone w życie i szczęśliwa Łotwa korzysta z praw szkolnych, których jej społeczeństwo polskie może śmiało zazdrościć Polska bowiem po dziesięciu latach istnienia stoi bezradna wobec szeregu kapitalnych zagadnień szkolnych, których dotąd nie rozstrzygnęła. Zagadnienia jednolitej szkoły, samorządu szkolnego, szkolnictwa dla mniejszości narodowych są u nas jeszcze ciągle przedmiotem dyskusji. Godzina rozstrzygnięć i realizacji jeszcze dotąd nie wybiła. Dobrze więc będzie zapoznać się z przykładem i wzorem, którego nam użyczył nasz mały, a dzielny sąsiad.

Szkolnictwo łotewskie opiera się na zasadzie jednolitej szkoły. Obowiązkowe nauczanie trwa tam 10 lat od 7 do 16 roku życia. Dzieli się ono na 3 etapy: 1) wychowanie przedszkolne (2 lata), które odbywa się albo w domach rodzicielskich wedle planów i wskazówek władz szkolnych, lub też — w gęściej zaludnionych okolicach — w specjalnych przedszkolach. 2) Szkoła podstawowa (6 lat), która odpowiada naszemu pojęciu szkoły powszechnej, 3) Szkoła dokształcająca (2 lata). Po ukończeniu szkoły podstawowej młodzież jest przyjmowana bez żadnych egzaminów do szkoły średniej, o ile zaś idzie do pracy zarobkowej, musi przez dwa lata (względnie do ukończenia 16 lat życia) uczęszczać do szkół dokształcających, w których nauczanie odbywa się wieczorami lub w niedzielę.

Siedmioklasowa szkoła powszechna jest dotąd w Polsce rzadkim wyjątkiem. Na Łotwie przeciwnie, jako wyjątek traktuje się szkołę, która nie odpowiada pełnemu kursowi szkoły podstawowej. Jedynie tylko na podstawie specjalnego zezwolenia Ministerjum Oświaty można skrócić kurs tej szkoły do pięciu lat, lub do czterech lat. Nieosiągalnym również w Polsce ideałem jest przepis, że maksymalna ilość dzieci przypadająca na jedną klasę wynosi 40. Jeżeli zaś w szkole na jednego nauczyciela wypada więcej niż jedna klasa lub oddział, maksimum zmniejsza się do 30 dzieci. Zasada ta jest zupełnie słuszna, gdyż nauczyciel, który musi równocześnie nauczać dzieci, przechodzące różny kurs, nie jest w stanie zająć się tą samą ilością dzieci, którąby się zajął w normalnych warunkach. W Polsce, niestety, nie ma się żadnego względu dla tej okoliczności.

Również organizacja władz szkolnych na Łotwie odpowiada wymogom szkolnictwa demokratycznego. W każdej szkole istnieje Rada Pedagogiczna, która posiada pełne kompetencje w sprawach wychowawczych. Obok Rady Pedagogicznej istnieje t. zw. konferencja szkolna, złożona z kierownika szkoły, nauczycieli, lekarza szkolnego, i delegatów rodziców, po jednym od każdej klasy. Konferencja ta obok spraw administracyjno - szkolnych, ma również głos doradczy w sprawach programowych i wychowawczych, sprawuje opiekę społeczną nad młodzieżą i przedstawia kandydatów na nauczycieli i kierownika. Wyższą instancją samorządu szkolnego jest Rada Szkolna, obejmująca teren powiatu lub miasta, wydzielonego z powiatu. Rada Szkolna jest organem samorządu terytorjalnego. Przewodniczy jej członek organu wykonawczego samorządu terytorjalnego (Magistratu, lub Wydziału Powiatowego wedle naszej nomenklatury). Oprócz niego w skład Rady wchodzą 2 przedstawiciele organu uchwałodawczego, tegoż samorządu (Rady Miejskiej, lub Sejmiku Powiatowego), lekarz miejski lub powiatowy, inspektorzy szkolni, 2 przedstawiciele nauczycielstwa, powołani drogą wyboru na ogólnem zebraniu nauczycieli, 1 przedstawiciel nauczycieli mniejszości narodowych. Jeżeli na danym terenie jest kilka mniejszości narodowych, każda z nich deleguje jednego przedstawiciela, ale głosuje tylko jeden z nich, t. zn. zainteresowany. Rada Szkolna ma szerokie kompetencje w dziedzinie organizacji szkolnej i nadzoru nad szkołami, ona też mianuje nauczycieli, zwalnia ich, przenosi lub udziela im urlopów, na wniosek konferencji szkolnych, a nauczycieli szkół prywatnych zatwierdza. Jak korzystnie różni się ten ustrój samorządu szkolnego, zarówno co do składu osobistego, jak i co do kompetencji, od ustroju obowiązującego w Polsce! Nasz samorząd szkolny jest tylko karykaturą samorządu, składa się w przeważnej części z mianowańców, z duchowieństwa i wirylistów, kompetencje jego są śmiesznie małe, a siły wykonawczej nie posiada wcale, gdyż organizacyjnie wisi w powietrzu. Organizacja samorządu szkolnego na Łotwie odpowiada prawie zupełnie postulatom, które wysunęła polska demokracja, a mianowicie 1) oparcie samorządu szkolnego o samorząd terytorjalny, 2) rady szkolne winny się składać z delegatów samorządu terytorjalnego i nauczycielstwa, 3) do samorządu szkolnego należy nominacja nauczycieli i kierowników szkół.

Na specjalną uwagę zasługuje sposób, w jaki ustawa łotewska rozstrzygnęła sprawę nauczania religji w szkołach. Szkoła łotewska nie jest świecką, zapewnia dzieciom naukę religji w ich obrządku. Jednakowoż niema tam przymusu. Na pisemne żądanie rodziców dziecko musi być od uczęszczania na naukę religji zwolnione. U nas naturalnie uważa się to za postulat masoński. Łatwo sobie wyobrazić, jaką burzę obłudnych protestów rozpętałaby endecja, gdyby takie słuszne żądanie zostało wysunięte.

Wysoce aktualną jest dla nas w tej chwili sprawa, jak Łotwa rozwiązała sprawę szkolnictwa mniejszości narodowych. Kto czytał naszą prasę nacjonalistyczną (endecką i sanacyjną) po zgłoszeniu przez PPS. w Sejmie projektu o szkolnictwie mniejszościowem, kto słyszał ten krzyk, że Polsce grozi nowy rozbiór, gdy mniejszości narodowe będą mieć swoje szkolnictwo, ten zdziwi się niepomiernie, iż Łotwa po 10 latach od uchwalenia i wprowadzenia w życie podobnej ustawy jeszcze żyje i nie doznała żadnych wstrząśnień. I zaprawdę jeżeli mała Łotwa to przetrzymała, sądzę, że i Polska bez uszczerbku to zniesie. Zdaje mi się nawet, że stanie się to z dużą korzyścią. Oby tylko to się stało!

Otóż Łotwa stoi bezwzględnie na stanowisku odrębnych szkół dla każdej narodowości, szkół wszelkiego stopnia. Jest to tam rzeczą tak naturalną, tak samo przez się zrozumiałą, że ustawa tylko wyjątkowo pozwala dziecku uczęszczać do szkoły obconarodowej. Wyjątek ten może nastąpić 1) o ile niema minimum dzieci potrzebnych dla założenia państwowej szkoły danej narodowości (30 dzieci), 2) i o ile w takim wypadku niema szkoły prywatnej. Słowa „utrakwizm" w ustawie tej wogóle nie używa się. Szkoły mniejszościowe (obowiązkowe) są zakładane na koszt państwa i samorządów. Co do szkół średnich ustawa przewiduje, że w rozdziale funduszów, przeznaczonych przez rząd i samorządy na cele szkolnictwa średniego każda narodowość uczestniczy w stosunku do swojej liczebności. Szkolnictwo mniejszościowe jest całkowicie pod kierownictwem danej narodowości. W Ministerjum Oświaty istnieje specjalny Departament mniejszościowy. Dzieli się on na tyle wydziałów, ile jest mniejszości narodowych. Na czele każdego wydziału stoi szef, mianowany przez Radę Ministrów na wniosek posłów danej narodowości. Również kandydatów na urzędników przedstawia dana mniejszość narodowa. Przy każdym szefie tworzy się Komitet Szkolny, złożony z szefa, kierowników wydziałów mu podległych, 3 przedstawicieli danej mniejszości i 3 delegatów nauczycielstwa tejże mniejszości. Komitet ów decyduje o zakładaniu, zamykaniu i przekształcaniu szkół, o zwalnianiu urzędników i nauczycieli. Państwo zabezpiecza sobie tylko nauczanie języka państwowego (od 2-giej klasy), historji i geografji łotewskiej (od 3-ciej klasy).

Ustawa ta dała na Łotwie jaknajlepsze wyniki. Z cennego doświadczenia naszych sąsiadów należałoby skorzystać, a sposobność po temu daje zgłoszony w Sejmie projekt PPS., który przy uwzględnieniu różnicy warunków opiera się na analogicznych zasadach jakie na Łotwie obowiązują.

Dr. Adam Próchnik.

Z DZIAŁALNOSCI MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI MEDYCYNY SPOŁECZNEJ

Zgodnie z uchwałą Międzynarodowej Komisji dla Medycyny Społecznej powziętą na posiedzeniu w Genewie w grudniu 1928 i zgodnie z postanowieniem Międzynarodowego Biura Pracy i Komitetu Higjeny przy Lidze Narodów, odbyła się w czasie od 8 — 25 kwietnia r. b. pierwsza podróż naukowa członków Komisji dla badania społeczno - higjenicznych i zapobiegawczych urządzeń w Niemczech i Austrji i zapoznania się z metodami i formami współpracy wszystkich czynników, zajmujących się zwalczaniem chorób o charakterze społecznym i akcją zapobiegawczą a więc instytucji ubezpieczeń społecznych, samorządów i prywatnych towarzystw jako też roli czynników rządowych.

W podróży tej wzięli udział członkowie Komisji z następujących państw: Ameryki, Anglji, Czechosłowacji, Francji, Holandji, Jugosławji, Niemiec, Polski (t. dr. Kłuszyński) i Włoch, razem 12 osób, nadto reprezentanci Międzynarodowego Biura pracy i sekretarjatu Komitetu Higjeny Ligi Narodów.

Międzynarodowa Komisja zbadała urządznia sanitarne wyżej wymienionych instytucji w Berlinie, Hamburgu, Kolonji, Norymberdze i Wiedniu.

Z całością obserwacji i z ogromu dostarczonego materjału, Komisja w jednomyślnej uchwale złożyła raport Międzynarodowemu Biuru Pracy i Komitetowi Higjeny Ligi Narodów, w którym zaznacza, że uwagi jej odnoszą się przedewszystkiem do stosunków zaobserwowanych w Niemczech i Austrji lecz nie ulega wątpliwości, że mogą one znaleźć zastosowanie w tych krajach, w których ubezpieczenia społeczne odgrywają ważną rolę.

W końcu podkreślić należy że prezes Międzynarodowej Komisji Medycyny Społecznej dwukrotnie z własnej inicjatywy zrezygnował z przywileju przemawiania na oficjalnych przyjęciach na rzecz polskiego delegata, który przemawiał imieniem Komisji na przyjęciu wydanem przez instytucje ubezpieczeń społecznych w Hamburgu i przez miasto Norymbergię.



Międzynarodowa Komisja Medycyny Społecznej, utworzona przez Międzynarodowe Biuro Pracy i Komitet Hygjeny Ligi Narodów w Genewie w podróży naukowej po Niemczech i Austrji w czasie od 8.IV — 25.IV. 1929 r.

WYNIK PLEBISCITU PROHIBICYJNEGO

Zamość (Tel. własny). Dzisiaj odbył się tu plebiscyt za wprowadzeniem prohibicji. Za zakazem sprzedaży w Zamościu alkoholu głosowało 731 osób, przeciwko 3715.

(Sendlak).

CALLES W EUROPIE

Berlin, 12 maja (PAT). „Montag" donosi z Meksyku, że naczelny dowódca wojsk meksykańskich, Calles, zamierza wycofać się zupełnie z życia politycznego i przedsięwziąć dłuższą podróż do Europy. Ma on zamiar odwiedzić m. in. także i Niemcy. W rozmowie z korespondentem wzmiankowanego dziennika, Calles wyrazić się miał bardzo optymistycznie o rozwoju Meksyku i zaznaczył, że oczekuje rychłego załatwienia bardzo trudnej kwestji religijnej w Meksyku.

SENSACYJNY PROCES

Wiedeń, 12 maja (AW). Pisma tutejsze poświęcają dziś wiele miejsca wyrokowi, który zapadł wczoraj wieczorem przeciwko 17-letniemu Ferdynandowi Artmannowi, oskarżonemu o skrytobójcze zamordowanie swych rodziców. Trybunał dla młodocianych uznał, że Artmann popełnił skrytobójcze morderstwo i zasądził go na 10 lat aresztu. Wszystkie niemal pisma stwierdzają, że wyrok ten jest zbyt surowy, bo dowód skrytobójstwa nie został przeprowadzony, zgodnie jednak wyrażają zapatrywanie, że Artmann popełnił zabójstwo. Sprawa Ferdynanda Artmanna, który był jedynakiem, ubóstwianym przez swych rodziców, jest obecnie sensacją dnia i wywołała we wszystkich kołach ludności wielkie wrażenie.

PRZED WYBORAMI W ANGLJI

Londyn, 12 maja (PAT). Premjer Baldwin udaje się jutro do Anglji zachodniej, gdzie przemawiać będzie kolejno na 8-miu wiecach przedwyborczych. We czwartek p. Baldwin wraca do Londynu, gdzie również wygłosi kilka przemówień politycznych.

Kandydat Labour Party t. Ramsay Mac Donald będzie przemawiał w Seaham jutro, a we czwartek uda się do Szkocji.

Przywódca liberałów p. Lloyd George przemawiał już kilkakrotnie na wiecach i zgromadzeniach przedwyborczych w Walji. Jutro będzie przemawiał w Londynie, a we wtorek uda się do swego okręgu wyborczego w Walji, gdzie weźmie udział w wiecach przedwyborczych w Cardiff i Swanse.

Z pośród członków Izby Lordów w kampanji wyborczej biorą udział lord Birkenhead i lord Grey.

UROCZYSTOSCI KU CZCI DZIEWICY ORLEANSKIEJ

Paryż, 12 maja (PAT). Dziś obchodził Paryż uroczyście święto narodowe Joanny d'Arc. Na placu Teatru Francuskiego odsłonięta została tablica, mająca upamiętnić odniesienie ran przez Dziewicę Orleańską w r. 1429 podczas oblężenia Paryża. Inna uroczystość odbyła się przy udziale tłumów publiczności na Place des Pyramides, gdzie Painleve i Tardieu w imieniu rządu, Lemarchand w imieniu władz miejskich złożyli wieńce u stóp pomnika Joanny d'Arc. Wieńce i kwiaty złożyły następnie poszczególne delegacje m. in. misjonarzy i skautów oraz delegacje belgijska i angielska. Następnie delegacje udały się w pochodzie do kościoła Świętego Augustyna, gdzie odbyło się nabożeństwo żałobne.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ PARYŻA

Paryż, 12 maja (PAT). W wyniku dzisiejszych wyborów do rady miejskiej Paryża, konserwatyści zdobyli 4 mandaty (poprzednio mieli tyleż), republikanie — 18 mandatów, zyskując 2, republikanie lewicowi — 22 mandaty (poprzednio tyleż), radykałowie niezależni — 5, zyskując jeden mandat, socjalni radykałowie — 6, zyskując 1 mandat, republikanie socjaliści i socjaliści niezależni — 5, tracąc 1 mandat, socjaliści 11, tracąc 3 mandaty i komuniści — 9 — bez zmiany.

Paryż, 12 maja (PAT). W dzielnicy Paryża, z której wybrany został do rady miejskiej komunista, tłum złożony z około 1000 osób urządził manifestację. Policja rozproszyła manifestantów. Jeden policjant został raniony. Aresztowano 3 osoby.

W WIEDNIU SPOKOJ

Wiedeń, 12 maja (PAT). Dzisiejsze zebrania Heimwehry i socjal - demokratów odbyły się bez poważniejszych zajść.

WYBORY PREZYDENTA W GRECJI

Ateny, 12 maja (PAT). W dniu 23 b. m. Zgromadzenie Narodowe dokona wyboru prezydenta republiki. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wybrany zostanie admirał Konduriotis. W związku z wyborem prezydenta nastąpi częściowa zmiana gabinetu.

VIII WALNY ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

BURZLIWE OBRADY

W dniu wczorajszym obradował w sali Rady Miejskiej VIII Walny Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego. W obradach wzięło udział 592 delegatów. Prezydjum Związku stanowili p. **Kaplicki** (Kraków) p. **Schmal** (Lwów), sen. **Wodziński** (Łódź), **Muzyczka** (Wilno) i **Kostarski** (Kielce).

Szczególna uwaga Zjazdu skupiła się na zmianie, jaka nastąpić miała na stanowiskach prezesa Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego oraz komendanta głównego „Strzelca".

Obrady przez dzień cały toczyły się w atmosferze niesłychanie gorącej i burzliwej, wśród nieustannej prawie wrzawy.

Po powitaniach Zjazdu i sprawozdaniach z działalności Zarządu Głównego — zgłosili rezygnacje: prezes Zarządu Głównego dr. **Dłuski** i komendant główny „Strzelca" poseł major **Kierzkowski** (B. B.) Dr. **Dłuski** motywował swe ustąpienie złym stanem zdrowia, p. **Kierzkowski** nie podając przyczyn swej rezygnacji życzył „Strzelcowi", by w pracy jego **przyświecała mu idea demokratyczna.**

Równocześnie wśród delegatów krążyć poczęły wiedomości, że ustąpienia p. **Kierzkowskiego** domagają się decydujące czynniki wojskowe i że na posiedzeniu Zarządu Głównego Związku, które odbyło się w sobotę 11 b. m. — gen. **Rydz - Śmigły** miał oświadczyć z upoważnienia marsz. **Piłsudskiego,** że wojskowe czynniki decydujące chcą widzieć na tym stanowisku gen. **Rożena,** byłego komendanta m. Warszawy.

W czasie obrad przedpołudniowych przeważająca część zjazdu opowiedziała się za pozostaniem p. **Kierzkowskiego** na stanowisku komendanta głównego.

Zgłoszono nawet wniosek, by do marsz. **Piłsudskiego** wysłać delegację, któraby prosiła **by marszałek Piłsudski, jako protektor „Związku Strzeleckiego" wydał ob. Kierzkowskiemu polecenie pozostania na stanowisku".**

Walny Zjazd nie mógł decydować sprawy osoby komendanta głównego, ponieważ w myśl regulaminu, komendanta wybiera pełny Zarząd Główny, zatwierdza zaś komendanta minister spraw wojskowych.

W goracej dyskusji nad sprawą ustąpienia p. **Dłuskiego i Kierzkowskiego p. Wacław Sieroszewski** zaznaczył, iż nie potrzebne są obawy o demokrację w **„Strzelcu"** i demokracji wogóle, ponieważ **marszałek Piłsudski** był zawsze obrońcą demokracji. **Hasło obrony demokracji jest — zdaniem p. Sieroszewskiego — wysuwane obłudnie (?)** przez wrogów marsz. **Piłsudskiego.**

W czasie obrad popołudniowych zgłoszono dwie listy proponowanego przez komisję matkę Zarządu Głównego. Większość komisji matki ustaliła listę, którą jako prezes otwierał poseł **Antoni Anusz.** Mniejszość komisji matki zgłosił listę z p. **Kierzkowskim** jako **prezesem, nad tymi dwoma kandydaturami** wywiązała się namiętna dyskusja.

P. **Schmal** w dyskusji tej oświadczył z upoważnienia gen. **Rydza - Śmigłego,** że lista większości komisji matki, jest listą gen. **Rydza - Śmigłego,** zarazem p. **Schmal** poddał ostrej krytyce działalność p. **Dłuskiego i Kierzkowskiego** na zajmowanych stanowiskach, twierdząc, iż ani rząd, ani marsz. **Piłsudski** z działalności tej **nie byli zadowoleni.**

W głosowaniu początkowa większość za p. **Kierzkowskim** zmieniła się w mniejszość i Zarząd Główny obrano według wniosku większości komisji matki w składzie nast.: prezes — poseł **Anusz,** członkowie zarządu — pp. **Czaki, Minkowski, Iwanowski,** poseł **Koc,** poseł **Jędrzejowicz, Glinicki,** prof. **Sujkowski, Muszkiet - Królikowski,** poseł **Kierzkowski, Jaroszewiczowa, Baczyński i Steinowa.** Do Komisji Rewizyjnej: dr. **Bogusławski, Szyszka, Kołodziejski,** mec. **Osiecki.** Po sprawozdaniach Komisji Zjazdowych i przyjęciu wniosków, przewodniczący zjazd zamknął.

KRONIKA POLITYCZNA

KONFISKATA.

Z polecenia Komisarjatu Rządu policja skonfiskowała wczoraj 129 Nr. A z dnia 12 b. m. (wydanie Warszawskie) i Nr. 129 B z dnia 13 b. m. (wydanie prowincjonalne) dziennika „Rzeczpospolita" — w redakcji i administracji przy ul. Szpitalnej 12, oraz w drukarni W. Piekarniaka (Ordynacka 3). Powodem konfiskaty był artykuł wstępny p. t. „Trzy lata".

WYJAZD DORADCY FINANSOWEGO DEWEY'A NA WYSTAWĘ POZNAŃSKĄ.

W środę 15-go b. m. wyjeżdża do Poznania doradca finansowy Rządu Polskiego p. Charles Dewey, który weźmie udział w uroczystości otwarcia Wystawy Poznańskiej.

Pierwszy Maja w Polsce

NA PODKARPACIU

DOLINA. Imponująco wypadła uroczystość 1 Maja. Na konferencji delegatów Związków Zawodowych, Rady Związków Zawodowych i partji politycznych PPS i Ukraińskiej socjal - demokracji z entuzjazmem postanowiono urządzić wspólny obchód dla miejscowości: Doliny, Bolechowa, Wygody i okolicy.

Wzruszający widok przedstawiały pochody robotników z **Wygody, Wełdzirza, Nowosielicy, Mizunia** i jeszcze dalej położonego **Bolechowa.** Z innych miejscowości przybyły delegacje z **Perehińska** (odległego o 46 klm.), składająca się z przeszło 50 osób.

Rychło po przybyciu miłych gości, Komitet święta 1 Maja, z tow. **Kulczyckim** na czele, uformował pochód, który po przemówieniu ttow. **Weymana** i d-ra **Iwaszkiewicza,** ruszył wyznaczonym szlakiem.

Na czele pochodu niesiono sztandary PPS i USDP. Przygrywały trzy orkiestry z **Bolechowa, Doliny i Wygody.**

Na rynku zagaił zgromadzenie tow. **Ł. Kulczycki.**

Obejmując przewodnictwo, tow. **Weyman** wygłosił przemówienie, poczem przemawiali: tow. dr. **Starowolski,** przedstawiciel Ukraińskiej SDP, tow. **Froelch** i tow. **Bujakowski.**

Rezolucję majową uchwalono jednomyślnie. Wieczorem odbyła się Akademja.

Przemawiali ttow. **Froelich** i dr. **Starowolski,** poczem następiła piękna część artystyczna.

STRYJ. Święto Robotnicze w roku obecnym wypadło bardzo dobrze.

Wszystkie warsztaty pracy stanęły.

O godz. 10 odbył się wiec przy udziale 2000 ludzi w sali kina „Edison". Referował tow. inż. **Kobak,** a imieniem U.S.P.D. — tow. **Dombczewski.** Po wiecu odbył się pochód.

***

B.B.S., obawiając się publicznego wiecu, urządziła akademję, a właściwie przedstawienie kinowe po południu. Było tam gwałtem ściągniętych 40—50 osób, w tem większość wyższych urzędników.

SKOLE. Imponująco wypadł tegoroczny obchód 1 Maja w Skolem, pod sztandarami PPS i Zw. Zawod. robotników drzewnych.

Usilne starania Selrobu, zdążające do rozbicia zgromadzenia ludowego, spotkały się z ostrym sprzeciwem zebranych robotników i spełzły na niczem.

O godz. 10 rano przybył do Skolego pochód robotników drzewnych w *Demni Wyżnej,* skąd razem z miejscową organizacją PPS i orkiestrą na czele wyruszył na Rynek, gdzie odbyło się zgromadzenie, z udziałem około 1000 osób.

Po zagajeniu przez tow. *Schmidta,* referował tow. *Lewulis,* oraz uchwalono rezolucję majową. Po zgromadzeniu robotnicy ruszyli pochodem do Demni, gdzie przed lokalem Związku Zaw. rob. drzewnych jeszcze raz zabrał głos tow. *Lewulis.*

ŁĘCZYCA

Po raz pierwszy proletarjat tutejszy uroczyście obchodził dzień 1 maja.

O godz. 5-ej po poł. w sali miejscowej Straży Ogniowej odbyła się akademja, którą zagaił tow. **J. Pryliński,** poczem po krótkiem przemówieniu w imieniu O. K. R. P. P. S. w Koninie, tow. dr. **Popiel Szmidt** wręczył przewodniczącemu tutejszej Organizacji, **tow. J. Prylińskiemu,** nowo ufundowany sztandar partyjny. Tow. Pryliński sztandar oddał chorążemu organizacji tow. **Czesławowi Skórnógowi.**

Po przerwie tow. **Dr. Szmidt** wygłosił odczyt o znaczeniu święta robotniczego. Rezolucję C. K. W. przyjęto jednomyślnie oklaskami.

B. B. S. święto robotnicze uczciła tylko licznie rozlepionemi plakatami. Kilku z nich kupiło bilety na naszą akademję i przyszło z zamiarem rozbicia jej, jednakże, widząc zdecydowaną postawę słuchaczy, zaniechało tego zamiaru.

INOWROCŁAW

Odbył się wspaniały wiec i pochód przez miasto. Przemawiał pos. tow. **Kaczanowski.**

Rezolucję CKW PPS uchwalono jednomyślnie i wśród okrzyków na cześć P. P. S.

Na ul. Zygmuntowskiej, pamiętnej z powodu strzelaniny policji do robotników w r. 1926 — pochód zatrzymał się, sztandary pochyliły się uroczyście, a orkiestra odegrała „Czerwony Sztandar".

CIECHANÓW

Zgromadzenie odbyło się w lokalu Zw. Zaw. Robotników Rolnych.

Do zebranych przemawiali ttow. **Moszczyński i Tad. Jasiński.**

Po przemówieniach uchwalono rezolucję pierwszo-majową i odśpiewano szereg pieśni rewolucyjnych.

WŁODZIMIERZ WOŁYŃSKI

Odbyła się uroczysta Akademja w sali Rady Miejskiej. Zagaił ją tow. **Olszewski,** przewodniczący Koła Z. Z .K., powołując na przewodniczącego prezesa Rady Miejskiej, tow. **Wągrowskiego.**

Przemówienia okolicznościowe wygłosili: tow. **Barański** imieniem Z. Z. K., tow. **Wójcik,** imieniem Zw. Zaw. Robotników Rolnych, tow. **Kac,** w imieniu „Bundu".

Na część koncertową złożyły się: orkiestra Z. Z. K. i chór.

Pierwszy to raz w murach sali Rady Miejskiej rozległy się dźwięki „Czerwonego".

WOŁKOWYSK

W gmachu Cyrku odbył się wielki Wiec P. P. S. i Bundu.

Przemawiali tow.tow. **Wasilewski Józef** i **Grzelak,** oraz tow.tow. z Bundu, poczem pochód przeszedł głównemi ulicami miasta. Przed lokalem Z. Z. K., po przemówieniach, pochód został rozwiązany.

O godz. 18-ej rozpoczęła się Akademja przy udziale orkiestry T. U. R. W imieniu P. P. S. przemawiał tow Zdanowicz, w imieniu T. U. R. tow. **Kinel,** w imieniu Związku Rob. Rolnych tow. **Chociej,** w imieniu Z. Z. K. — tow. **Kuźmiński.**

Następnie odbyła się zabawa taneczna.

AUGUSTÓW

O godz. 10-ej rano robotnicy z rodzinami zaczęli zbierać się w sali Klubu Robotniczego i śpiewali pieśni robotnicze.

O godz. 2-ej popoł. rozpoczął się pochód ze sztandarami i transparentami. Na pl. Piłsudskiego do dwóch tysięcy robotników przemawiał przewodniczący O. K. R. Suwalskiego, tow. **Gałaj.**

Po przyjęciu rezolucji, pochód z okrzykami na cześć P. P. S. wrócił do lokalu Klubu Robotniczego, gdzie, po krótkiem przemówieniu, został rozwiązany.

O godz. 7-ej wieczorem odbyło się przedstawienie (X Pawilon), koncert i zabawa taneczna.

CHLEWISKA

Odbył się po raz pierwszy we wsi Chlewiskach uroczysty obchód Święta Pracy, poprzedzony odsłonięciem Sztandaru Miejscowego Komitetu P. P. S.

W pochodzie wzięło udział około tysiąca ludzi.

Odsłonił sztandar oraz wygłosił referat przewodniczący Pow. Kom. P. P. S., tow. **W. Bilski.**

Rezolucję 1-o majową uchwalono jednomyślnie.

CHÓRY ROBOTNICZE W NIEMCZECH I AUSTRJI

Śpiew w chórze jest stosunkowo najmniej skomplikowaną i dlatego wśród mas robotniczych najpopularniejszą i najbardziej rozpowszechnioną formą uprawiania muzyki zbiorowej. Jest łatwiejszy do urzeczywistnienia, aniżeli orkiestra, bo nie potrzeba do niego instrumentów kosztownych i niełatwych do opanowania. Jest właściwie najprostszym, u wielu narodów — spontanicznym odruchem zbiorowego życia uczuciowego. Śpiew chóralny, zbiorowy posiada dla robotników dużo większe znaczenie, aniżeli dla innych klas społecznych. Nietylko dlatego, że jak każda naprawdę przeżywana sztuka odrywa człowieka od smutnej, ciężkiej, najczęściej przygnębiającej rzeczywistości, że go uszlachetnia, ale dlatego, że bywa często jedną z form walki o lepsze jutro, że działa jako estetyczny wykładnik tej walki i jako podnieta do niej. Dowodów na to chyba przytaczać nie trzeba. Robotnicy przecie wiedzą dobrze, czem jest dla nich pieśń masą śpiewana, pieśń — przewodniczka.

Ale wiedzieć o tem — nie wystarczy. Ani nie można też poprzestać na najprymitywniejszych formach śpiewu zbiorowego. Ćwiczenie, praca nad podniesieniem poziomu, **zorganizowanie** wysiłku zbiorowego, mogą doprowadzić do rezultatów cennych, imponujących.

Doskonale nam to ilustruje rozwój śpiewu chóralnego w Niemczech i w Austrji *).

Początki chórów robotniczych sięgają w Niemczech r. 1860. Pierwszy zespół chóralny utworzyło dwunastu robotników - metalowców. W Frankfurcie nad Menem dał w r. 1863 **Lassale** inicjatywę do założenia robotniczego „Koła śpiewaczego" „Sängerrunde", on też skłonił poetę **Herwegh'a** do napisania dla „Powszechnego niemieckiego związku robotniczego" — słów dla pieśni związkowej, rozpowszechnionej p. t. „Módl się i pracuj", do której muzykę skomponował wybitny kompozytor **Hans Bülow.** W Lipsku założył Bebel, mniej więcej w tym samym czasie, sekcję śpiewaczą przy tamtejszem robotniczem stowarzyszeniu oświatowem.

Gdy nastała bismarkowska era prześladowania ruchu robotniczego i weszło w życie osławione „prawo przeciw socjalistom" („Socialistengesetz"), także zrzeszanie się w celu, zdawałoby się, wyłącznie artystycznym, kulturalnym, jakim był śpiew chóralny, uznane zostało za groźne dla państwa. Nie było to tak całkiem bez racji. Zakazawszy politycznych związków robotnikom, Bismark siłą rzeczy sam przyczynił się do rozpolitykowania — chórów robotniczych. Oczywiście: robotnicy musieli użyć każdej formy organizacyjnej dozwolonej oficjalnie, aby pod jej płaszczykiem uprawiać dyskusje polityczne. Wskutek tego też wyszedł zakaz — śpiewania z jakimkolwiek wogóle tekstem słownym! Wolno było śpiewać tylko — pieśni bez słów... Szykanowanie szło tak daleko, że jeszcze w r. 1890 robotniczy związek śpiewaczy w Halle był pod dozorem policyjnym i mógł próby swoje odbywać tylko w obecności przedstawiciela policji!

Jak wiadomo, „prawo przeciw socjalistom" zbankrutowało. W r. 1890 uroczystość pierwszomajowa była już publiczna. A w r. 1894 niemieckie robotnicze związki śpiewacze liczą już 19.000 członków (wykonawców i wspierających łacznie). W 10 lat później (1904) ilość ich wzrasta do 62.000, a w r. 1913 liczba samych tylko członków-wykonawców wynosi 107 tysięcy! W tym imponującym rozwoju wielka wojna powoduje oczywiście dotkliwą przerwę. Ale w 10 lat po zakończeniu wojny, w r. 1928, i zastój został odrobiony, i tempo wzrostu organizacyj śpiewaczych osiągnęło takie, że związków tych jest w tym czasie w Niemczech — 6.500, a suma członków dochodzi do cyfry 460.000!! w tem 280.000 członków - wykonawców, a 180.000 wspierających: robotniczy zrzeszony ruch śpiewaczy doścignął pod względem liczebności takiż ruch mieszczaństwa niemieckiego.

Jak już z poprzedniego widać, ruch ten jest akcją zorganizowaną. Na czele wszystkich niemieckich związków śpiewaczych stoi—od r 1908—naczelny „Arbeitersängerbund". Jest to nietylko szczytowa komórka organizacyjna, do której należy nadzór nad działalnością zrzeszonych, i udzielanie im porady w sprawach artystycznych, ale „Arbeitersängerbund" jest sam kulturalnym drogowskazem dla całego śpiewactwa robotniczego. Posiada on swój własny organ fachowy miesięczny, „Niemiecką robotniczą gazetę śpiewaczą" („Deutsche Arbeitersängerzeitung"), która bije niemniej jak 80.000 egzemplarzy, posiada swoje własne przedsiębiorstwo wydawnicze, w którem wydano dotychczas ok. 1000 utworów chóralnych, 308 na chóry mieszane, 130 na chóry żeńskie. W wspomnianem piśmie muzycznem ukazują się, prócz ogólnych artykułów muzycznych — artykuły muzyczno - dydaktyczne, jest także staranny przegląd krytyczny ruchu koncertowego chóralnego. Przegląd ten rozumiany jest nie—jako stereotypowo konieczna rubryka w czasopiśmie muzyce poświęconem, ale jako ważny dział, służący ogólnemu celowi: ulepszaniu i pogłębianiu kultury śpiewu chóralnego na podstawie uważnej oceny rezultatów działalności zarówno własnej jak cudzej, t. zn. innych warstw społecznych, zawsze z poczuciem odpowiedzialności, jaką tak potężny ruch muzyczny z natury rzeczy musi ponosić wobec kultury ogólnonarodowej. Wreszcie: niemiecki „Arbeitersängerbund" organizuje szkoły kształcenia nauczycieli śpiewu chóralnego i dyrygentów chórów, i roztacza czynną opiekę nad wszelkiemi robotniczemi imprezami muzycznemi.

***

Mniej potężnym, aniżeli w Niemczech, ale poważnym jest robotniczy ruch śpiewaczy w Austrji. Pierwsze koło śpiewacze, także jako odgałęzienie robotniczego stowarzyszenia oświatowego, powstało w Wiedniu w r. 1868. Występuje ono publicznie z okazji urządzonej w tym roku uroczystości na cześć Lassalle'a i wykonuje „Pieśń pracy", która stała się następnie hymnem ludowym robotników austrjackich. Koło to jednak zostało wnet rozwiązane. Dopiero w r. 1878 tworzy się znowu w Wiedniu samoistny robotniczy klub śpiewaczy, mianowicie klub szewców, z pomocnikiem szewskim jako dyrygentem chóru. Liczba członków tego chóru dochodzi do 30. Ale i tu zaczyna się wnet policja niepokoić tą postacią aktywności robotniczej i zakazuje zebrań. W r. 1892 powstaje i w Austrji ogólno - państwowy związek robotniczych stowarzyszeń śpiewaczych, do którego należy wówczas 70 poszczególnych związków. Upadek monarchji habsburgskiej i oderwanie się od Austrji państw narodowościowych pociąga za sobą skurczenie się tego zrzeszenia. Mimo to jednak małe państwo austrjackie posiada także obecnie 460 stowarzyszeń śpiewaczych i 150.000 członków. Związek ogólno - państwowy czuwa i tutaj w sposób podobny, jak w Niemczech, nad całością robotniczego ruchu śpiewaczego, rozporządzając od r. 1902 własnym organem literackim.

***

W celu skoordynowania i przepojenia wspólną myślą wysiłków na polu robotniczego śpiewu chóralnego zebrał się w r. 1926 w Hamburgu, po kilkuletniem gruntownem przygotowaniu, zjazd delegatów robotniczych związków śpiewaczych Niemiec, Austrji, Czech (niem.), Szwajcarji, Węgier i Alzacji i Lotaryngji. Zjazd ten wyłonił z siebie „Międzynarodówkę śpiewu chóralnego" („Arbeitersängerinternationale"), która postawiła sobie za zadanie ułożenie wspólnego programu kulturalnego i artystycznego.

***

Program taki nie jest rzeczą łatwą. Jak każda inna forma działalności robotniczej, nie może być czemś dorywczem, przypadkowem, ale musi polegać na przemyśleniu, być celowy. Nawet w śpiewie robotniczym nie może chodzić wyłącznie tylko o estetyczno-artystyczną stronę. Ideologiczna zawartość pieśni robotniczej **nie jest rzeczą obojętną.** Pieśń robotnicza nie może np. być pieśnią indywidualistyczną, powinna posiadać treść i tendencję społeczną, zgodną z tendencjami klasy, która ją wykonuje i dla której jest przeznaczona. Z biegiem czasu repertuar musi ulegać rewizji; jedne pieśni, te, które swą aktualność straciły, powinny być wydzielane i zastępowane przez pieśni, odpowiadające chwili współczesnej. Taki specjalny rodzaj pieśniowy już powstał i może się poszczycić dziełami, które zasłużyły sobie na uwagę . Podczas wielkiego robotniczego święta śpiewaczego w r. 1928 w Hannowerze, w którem uczestniczyło 50.000 śpiewaków, znalazły się w programie, obok kantat Bacha, obok potężnych dzieł oratoryjnych Händla, i „Requiem" Verdiego, — kantaty specjalnie robotnicze, jak Olmana „Odrodzenie pracy" („Arbeitsauferstehung"), Knöchla „Żelazny świat" („Die eiserne Welt"), Tiessena .Misterjum wiosenne" („Frühlingsmisterium"), znalazły się też inne pomniejsze utwory nowe, o wyraźnej i określonej tendencji.

Wogóle coraz więcej twórców wybitnych współczesnych zgłasza swój akces do ruchu robotniczego i do muzycznej z nim współpracy. Są to tacy, którzy zrozumieli, że nie może dziś istnieć twórczość bez oparcia się o masy społeczne.

***

Wszystko to jest — — w Niemczech, w Austrji, i gdzieniegdzie indziej w Europie. Wiadomo, jak wspaniale np. rozwinął się robotniczy ruch śpiewaczy na Łotwie. A u nas w Polsce?... Oczywiście ruch ten jest wszędzie jednym z wykładników ogólnego poziomu kulturalnego danego społeczeństwa, jego poziomu umuzykalnienia, a także stopnia zorganizowania zawodowego i politycznego klasy robotniczej.

U nas — rozwój ogólnej kultury muzycznej nie pozostaje w stosunku normalnym do rozwoju kultury narodowej wogóle i taki sam brak wszelkiego stosunku zachodzi pomiędzy choćby rozwojem śpiewu chóralnego wśród robotników polskich a ich zorganizowaniem.

Ale w najbliższej przyszłości ten stan rzeczy musi się zmienić na lepsze

J. R.

*) Dane poniższe oparte są na artykule A. Piska „Arbeitersang", ogłoszonym w zbiorowej monografji wiedeńskiego czasopisma muzycznego „Musikblätter des Anbruch" z grudnia 1928, poświęconej śpiewowi wodóła.

Ćwiczenia sportowe, a działalność serca

Współpraca medycyny i sportu czyni coraz większe postępy, spotykając się z ogólnem uznaniem czynników zainteresowanych.

Przed tygodniem w jednem z pism łódzkich ukazał się artykuł Dr. I. G., omawiający zależność ćwiczeń sportowych od pracy serca.

Na artykuł ten zwróciliśmy specjalną uwagę, gdyż zawiera on wiele ciekawych fachowych spostrzeżeń, mogących niejednokrotnie mieć duże znaczenie dla poszczególnych zawodników.

Otóż co mówi dr. I. G.:

„Wszelkie ćwiczenia sportowe i gimnastyczne mogą być należycie wykonywane tylko przy sprawnie działającym mięśniu sercowym.

Przez „ćwiczenia sportowe" rozumiemy wszelki celowy wysiłek fizyczny, zmierzający do przezwyciężenia pewnego oporu. Te wysiłki możemy podzielić na statyczne i dynamiczne; do statycznych zaliczamy: zapaśnictwo, wioślowanie, niektóre ćwiczenia gimnastyczne; do dynamicznych, bieg, pływanie i ćwiczenia, należące do atletyki lekkiej. Niektóre ćwiczenia sportowe, jak jazda na rowerze, są kombinacją wysiłku statycznego z dynamicznym".

Badania zawodników sportowych wykazały, że największe zmiany występują w mięśniu sercowym u narciarzy, następnie z kolei u wioślarzy, zapaśników, pływaków i t. d.".

Zmiany te nie są wszakże szkodliwe, o ile nie przekroczą pewnej granicy. Gdy jednak ćwiczenia sportowe będą uprawiane forsownie, mogą pociągnąć za sobą wadę organiczną, szkodliwą dla zdrowia, a czasem nawet dla życia.

„Przyczyną nagłego wyczerpania mięśnia sercowego jest często brak odpowiedniego treningu, brak systematycznych i celowych ćwiczeń sportowych, które wykonywane przez dłuższy czas mogą nawet mniej wartościowy mięsień sercowy przystosować do wykonywania wysiłków znaczniejszych.

O ile ćwiczenia sportowe wywrzeć mogą tak korzystny wpływ na mięsień sercowy, wzmacniając go i potęgując przez zbyt forsowne i nieumiejętne ich uprawianie możemy nawet zupełnie zdrowy mięsień sercowy osłabić i wyczerpać jego siłę rezerwową".

Widać z tego, że niemal główną rzeczą w sporcie jest umiarkowanie w treningu i systematyczność.

Ci wszyscy, którzy uprawiali biegi długie, pływanie, kolarstwo i t. p. musieli zauważyć, iż instruktorzy kładli zawsze wielki nacisk na oddychanie. O tem również pisze Dr. I. G.:

„Wiadomo jest powszechnie, że oddychanie i krążenie krwi są ze sobą w ścisłej zależności. Otóż, wadliwe i niecelowe oddychanie obciąża pracę serca, zwłaszcza jeśli jest ono z natury mniej wydolne. Dlatego też prawidłowa i ekonomiczna technika oddechu posiada wielkie znaczenie dla pracy mięśnia sercowego przy wykonywaniu ćwiczeń sportowych, aby nie doprowadzić go do zbyt szybkiego wyczerpania".

Wielokrotnie poruszana przez nas kwestja „rekordów" i zawodowstwa znalazła również swoje miejsce w artykule Dr. I. G. Okazuje się, że nietylko względy natury czysto moralnej potępiają pogoń za rekordami i zawodowstwo, ale również higjena sportowa sprzeciwia się temu mocno.

Dr. I. G. twierdzi:

„O ile u zawodowych sportowców, ubiegających się o palmę zwycięstwa, często stwierdzamy objawy przeforsowania i stany wyczerpania mięśnia sercowego, zmuszonego do wytężonych i długotrwałych wysiłków, aby wydobyć ze siebie maximum sił zapasowych, to z podobnym stanem spotykamy się rzadko u amatorów. Sportowiec - amator niema współzawodników, których musi pokonać i niema potrzeby wydobywać ze siebie nieraz „ostatnich resztek sił".

Widzimy więc, iż jedno zagadnienie pociąga za sobą wiele innych, nie mających zdawałoby się nic wspólnego z sobą. Wyjaśnienia takie niewątpliwie przyczynią się szerszego i racjonalnego zrozumienia sportu.

Zagadnieniom tego rodzaju zamierzamy poświęcić od czasu do czasu więcej miejsca, gdyż sporty tylko wówczas wydadzą pożądane rezultaty, gdy będą uprawiane w ścisłej łączności ze wskazówkami medyków.

K. B-ek.

Dzień P. Z. P. N-u w Polsce

Wczoraj na boiskach w całej Polsce odbyły się mecze na dochód P. Z. P. N., które jednak za wyjątkiem Krakowa nie cieszyły się dużem powodzeniem u publiczności.

WARSZAWA.

SKRA — GWIAZDA 5:1 (2:0).

Wczoraj na boisku Skry został rozegrany mecz towarzyski pomiędzy robotniczemi drużynami Skry i Gwiazdy. Publiczność, której zebrało się około 800 osób, miała ciekawe widowisko, gdyż gra była bardzo emocująca, i obfitująca w cały szereg ładnych sytuacji.

W pierwszej połowie gra niemal równorzędna, z lekką przewagą Skry. W tej fazie gry, Skra uzyskuje 2 piękne bramki przez Smosarskiego II. Po przerwie przez 20 minut Gwiazda przygniata, strzela z tłoku honorową bramkę i inicjatywę gry zno przejmuje Skra, strzelając 3 bramki przez Smosarskiego II, Kwiatkowskiego i Radzikowskiego. W Skrze słaba pomoc, która nie szła za atakiem, natomiast śr. napastnik, lew. łącznik i lew. obrońca dobrzy. W Gwieździe wyróżniała się obrona. Na meczu raziły nas trochę kłótnie Gwiazdy i gadatliwość pr. obrońcy w Skrze. Sędzia p. Panz dobry.

OGNIWO — REPR. KL. B. 7:1 (3:0).

Nieszczególnie ustawiona reprezentacja złożona z graczy Sokołąt Z. A. S. S-u i Świtu, nie mogła sprostać dobrze grającemu Ogniwu, w którym zwłaszcza atak grał koncertowo. Bramki dla Ogniwa uzyskali Piliński 4, Karolak 2 i de Latour 1.

MARYMONT — HURAGAN 2:3 (1:2).

Do meczu tego Marymont wystąpił z 4 graczami pierwszej drużyny, gdyż reszta graczy po czwartkowem meczu nie mogła wziąć udziału w zawodach. Gra równorzędna przyniosła zwycięstwo Huraganowi, dzięki dobrej grze jego bramkarza.

Bramki dla Marymontu strzelili Goebel i Uglanica, dla Huraganu Budny, Uchmański i Dąbrowski.

HAKOACH — REPR. KLUB. PRASKICH 1:2 (0:2).

Do przerwy przewaga reprezentacji, złożonej z graczy Kordjanu, Victorji, Ordonu, Orła i Reduty, po przerwie odwrotnie. Bramki dla repr. strzelił Getlerz, dla Hakoachu Millerad.

LEGJA—WARSZAWIANKA 5:0 (2:0).

Gra nie ciekawa. Warzawianka grała bez Korngolda, Junga i Zwierza. Publiczności 700 osób.

Na boisku A. Z. S.: **A. Z. S. — Makabi 8:1 (3:0).** Zupełna przewaga akademików. Bramki trzelili dla zwycięzców — Zbyszewski — 4, Kęszycki — 3, Kempa — 1. Dla Makabi — Erenberg z karnego.

POZNAŃ. Reprezentacja klubów kl. A — Warta 4:1 (2:1). Warta wystąpiła bez Przybysza, Stalińskiego i Szerfkego I z Fontowiczem na lewej pomocy. Gra nieciekawa. Bramki dla reprezentacji strzelili: Kmioła (Warta A) — 2, Graczyński — 2, dla Warty — Fontowicz. Publiczności 600 osób. Sędzia — Paczkowski.

WILNO. Polonja — reprezentacja Wilna 1:1 (1:0). Gra równorzędna na ogół z przewagą Polonji w drugiej połowie gry. Wyróżnili się bramkarz i obrona drużyny wileńskiej. Atak reprezentacji był słabo zgrany. Bramkę dla Polonji strzelił Ałaszewski, dla reprezentacji — Pawłowski (Pogoń). Reprezentacja nie wyzyskała karnego. Publiczności około 2000 osób.

KRAKÓW. Wisła — Cracovia 1:1 (1:0). Gra równorzędna. Bramki strzelili: dla Wisły — Kowalski, dla Cracovji — Sperling. Publiczności zgórą 6000 osób.

LWÓW. W dniu P. Z. P. N. rozegrano następujące spotkania piłkarskie: **Czarni — Pogoń 2:1 (0:1). Sparta — Lechja 3:1 (2:1), Reprezentacja rezerw klubów ligowych — reprezentacja klubów żydowskich 10:2 (5:0), Reprezentacja klubów klasy A — reprezentacja kl. klasy B 5:4 (2:0).**

ŁÓDŹ. Turyści — Ł. K. S. 3:1 (2:0). Obydwie drużyny wystąpiły z rezerwowymi. Bramki dla Turystów strzelali Świętosławski, Kubik i Balczewski, dla Ł. K. S. — Soniak.

Ł. T. S. C. — Hakoah 3:0.

W Katowicach projektowane spotkanie I. F. C. — Ruch nie doszło do skutku.

Mecz lekko-atletyczny Skra—Czerwoni 35:9

Ruchliwa sekcja lekko - atletyczna Skry nie zaniedbuje żadnego terminu wolnego, aby wykorzystać go na zawody. Wczoraj znów rozegrała mecz lekko - atletyczny z robotniczym zespołem, „Czerwoni", wygrywając go w wysokim stosunku 35:9. Skra miała przewagę we wszystkich konkurencjach, jedynie w kuli Czerwoni zdobyli pierwsze miejsce. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

100 mtr. 1) Błażałek II (S), 12,2 sek. 2) Aluchna (S), 3) Siemiątkowski (Cz.).

200 mtr. 1) Orzeł (S), 25 sek. wyrównany rek. klub., 2) Chabiera II (S), 3) Arciszewski I (S.

3000 mtr. 1) Boski (S) 9 min. 44 sek., 2) Piłacki (Cz.), 3) Krzemiński (Cz.).

Skok w dal 1) Gamin (S) 6,04 mtr., 2) Chabiera II (S), 5,73 mtr., 3) Orzeł (S) 5,68 mtr.

Poza konkursem Błażałek II (S) skoczył 6,05 mtr., wyrównując swój rekord klubowy, oraz Rusek (S) 5,91 mtr.

Skok wzwyż 1) Mellich 1,55 mtr., 2) Arciszewski II (S) 1,50 mtr., 3) Gamin (S) 1,45 mtr.

Skok o tyczce 1) Rusek (S) 2,70 mtr., 2) Arciszewski II (S) 2,50 mtr., 3) Mikus (Cz.) 2,40 mtr.

Rzut kulą 1) Musiałek (Cz.) 10,33 mtr., 2) Żychowski (S) 9,86 mtr., 3) Aluchna (S) 9,65 mtr.

Rzut dyskiem 1) Orzeł (S) 30,10 mtr., 2) Aluchna (S) 27,62 mtr., 3) Musiałek (Cz.) 25,97 mtr.

Na podkreślenie zasługuje skok w dal, w której to konkurencji 8 zawodników przekroczyło 5,50 mtr. a 2 — 6 mtr.

SKRA — MAKABI 3:1 (3:0)

W sobotę na boisku Skry odbył się mecz towarzyski Skra — Makabi zakończony niespodziewanem aczkolwiek zasłużonem zwycięstwem Skry, która wystąpiła aż z 6 zapasowemi. Gra równorzędna z przewagą Makabi po przerwie. W Skrze dobry bramkarz obrona i pr. skrzydłowy. Bramki dla Skry zdobyli Kwaśniewski, Potocki i Herman (karny), dla Makabi Erenberg. Publiczności ponad 1000 osób.

Przedmecz drugich drużyn zakończył się wynikiem 4:1 dla Makabi.

POLSKIE PRUŻYNY NA TURNIEJU W CZECHOSŁOWACJI

W czerwcu r. b. urządza Morawska Slawia wielki piłkarski turniej jubileuszowy, w którym weźmie udział jedna drużyna węgierska, jedna czeska, polska i gospodarze. Zaproszenia do wzięcia udziału w turnieju otrzymała Cracovia, Ferencvarosi i Zidenicze. Turniej odbędzie się w Brnie.

Jak dowiadujemy się, Cracovia powyższe zaproszenie rozpatrzyła przychylnie.

TRÓJMECZ BAŁTYCKI POLSKA—ESTONJA—ŁOTWA

Doroczny mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami państw bałtyckich (Polski, Estonji i Łotwy) odbędzie się w roku bieżącym w dniach 1-go i 2-go czerwca w Rydze.

MECZE PIŁKARSKIE KL. C

Mecze piłkarskie w klasie C rozegrane w Warszawie w sobotę dały wyniki następujące: Echo (Żyrardów) — Hagibor (Warszawa) 6:2, Marymont kom. — Maraton 2:1, Maraton — Siła 4:3.

KOSZYKÓWKA

SKRA — LEGJA 7:18.

Rewanżowe spotkanie wygrała Legja, posiadając w drużynie lepszych strzelców.

WYSTĄPIENIE A. Z. S, Z W. O. Z. G. S.

Jak się dowiadujemy A. Z. S. zgłosił swe wystąpienie z Okręgowego Związku Gier Sportowych i został wykreślony z liczby członków W. O. Z. G. S.

O charakter sportu robotniczego

UCHWAŁA KOMISJI TECHNICZNEJ PRZY MIĘDZYNARODÓWCE SOCJALISTYCZNEJ.

Techniczna komisja przy socjalistycznej Międzynarodówce sportowej na ostatniem swem posiedzeniu, które się odbyło w ub. mies., powzięła następujące uchwały w sprawie sportu robotniczego: **„Ćwiczenia muszą mieć charakter sportu masowego, który ma na celu wychować fizyczną i duchową zdolność do walki proletarjatu. Wychowanie kolektywistycznego myślenia i działania stoi ponad troską o wychowanie jednostki i jej specjalnych zalet.** Rozgrywki sportowe w socjalistycznym ruchu sportowym nie powinny mieć za cel **pokonanie przeciwnika wszelkiemi środkami".**

Przegląd sportu robotniczego w kraju

WARSZAWA.

Z. R. S. S. nie weźmie udziału w zawodach w Budapeszcie.

Zamierzony przez Zw. Rob. Stow. Sport. udział w zawodach budapeszteńskich, które mają się odbyć 1 i 2 czerwca, nie dojdzie do skutku z powodów trudności czysto finansowej. Pewny jednak jest udział przedstawicieli Polski Robotniczej na Święcie Sportowym Niemiec w lipcu w Norymberdze.

Skra „Przyszłość" — Sz. K. Sp. Virtus 7:2 (2:2).

W meczu piłkarskim „Przyszłość" z łatwością rozprawiła się z silniejszym od niej fizycznie przeciwnikiem. Bramki zdobyli Kałuski 3, Sierociński 2, Kołaczkowski i Jędrkowski po 1.

ŁÓDŹ.

Pogoń — Tur 3:1 (1:1).

Mecz o mistrzostwo kl. B przegrał zasłużenie Tur, nie mając swego dnia. Pomimo tego Tur trzymał się dobrze przez cały czas i jedynie słaby atak nie mógł nic zrobić. W tabeli mistrzostw kl. B Tur znajduje się na 6 miejscu.

RADOM.

Tur — Jutrznia 3:0.

Powyższy mecz, rozegrany o puhar „Życia Robotniczego", był dla Radomia „derbami robotniczemi". Wygrała drużyna lepsza, mając po przerwie zdecydowaną przewagę.

SIEDLCE.

9 pac. — Tur 9:0.

Ładny wynik dla Tura, który z najsilniejszą drużyną Siedlec stawiał przez cały mecz wyraźny opór przeciwnikowi.

Lwów.

Lwów Robotniczy coraz więcej daje ogółowi znać o sobie. W ostatnim tygodniu odbyło się tam szereg imprez w różnych dziedzinach sportu, które podajemy:

R. K. S. — Zenit 7:0 (2:0).

Mecz o mistrzostwo kl. C przyniósł po silnej przewadze w grze wysokoforowe zwycięstwo drużynie robotniczej. Bramki strzelili: Półsetek 4, Ćwil, Bieda i Podoba po jednej. Wyróżnił się bramkarz oraz tow. Feisel z R. K. S.

Vis — Metal 5:2.

W meczu o mistrzostwo kl. B przegrał niezasłużenie Metal, mając najsłabszych graczy w obrońcach.

Grafika — Jutrzenka 5:2 (2:0).

Stała przewaga Grafiki, która pomimo rezerwowego składu potrafiła mecz wygrać, zdobywając zarazem 2 punkty w mistrzostwie kl. B.

Barkochba — Świt 8:0.

Bieg naprzełaj L. R. S. K. O.

W biegu naprzełaj Lwowskiego R. S. K.O., którego trasa wynosiła około 3 km. zwyciężył najlepszy z długodystansowców robotniczych Lwowa, Demkowski z R. K. S. w czasie 9 min. 12 sek., 2) Biłas 9.36 (R. K. S.), 3) Dembicki 9,45 (R. K. S.), 4) Marks 9.50 (R. K. S.), 5) Hołowacz (R. K. S.).

Drużynowo wygrała z dużą przewagą punktów drużyna R. K. S.-u.

Warto zaznaczyć, iż w biegu „naprzełaj "Wieku Nowego" w grupie juniorów pierwsze miejsce zdobył tow. Biłas (R. K. S.), w biegu seniorów, który wygrał Sawaryn — Demkowski zajął 6 miejsce.

Biegi kolarskie R. K. S-u.

W dniu Święta Robotniczego R. K. S. zorganizował dwa biegi kolarskie na 30 km. i 10 km. W biegu 30 kw. zwyciężył Dreher w czasie 61 min. 49, 2) Peszko 64 min. 02,4, 3) Szczepaniuk 66 min. 20,3 sek.

Bieg 10 km. wygrał Halatin 20 min. 59 sek., 2) Bienian 21 min. 01,45, 3) Teodorec 21 min. 03.

Zawody ciężko-atletyczne.

W lokalu Rady Związków Zawodowych odbyły się zawody ciężko-atletyczne z następującemi wynikami:

W wadze koguciej Kusta zwyciężył Kisiela w 6 min.

W wadze piórkowa: Mazurkiewicz przegrywa z Cencorą, ten ostatni zaś z Oczereda.

W wadze lekkiej: Możutowski wygrał z Wichem i Górskim.

W wadze półciężkiej: Janicki zwyciężył Wilkienhausa.

Kraków.

R. K. S. Legja — Podgórze 1:2.

Po bardzo emocjującej grze przegrała Legja, osłabiona brakiem Grabki, który na mecz z repr. Warszawy uległ kontuzji. Do przegranej w dużej mierze przyczynił się słabo prowadzący zawody sędzia p. Neufeld. Bramkę dla Legji strzelił Szulc.

Jutrzenka — Czarnowiecki 2:1.

Bieg kolarski W. R. S. K. O.

W biegu kolarskim W. R. S. K. O. na przestrzeni 24 km. pierwszy przybył do mety Zawadzki w 57 min. 30 sek., 2) Bańko, 3) Kołek.

Tarnów.

Staraniem tow tow. Sternalskiego i Nowaka Karola zawiązana w marcu sekcja piłki nożnej przy T. U. R. rozwija się bardzo pomyślnie. Zostały utworzone 2 drużyny, które posiadają sprzęt sportowy, zdobyły własnemi siłami. Niedawno pierwsza drużyna rozegrała mecz z miejscowym Metalem, wygrywając go 3:2.

Katowice.

Z Rob. Klubu Sport.

R. K. S. zorganizował szereg biegów długich dla kobiet i mężczyzn. Przy udziale 40 zawodników rozegrano 3 biegi.

3.000 mtr.: 1) Urbański (RKS.), 2) Brona.

1.500 mtr.: 1) Karner (F. T.), 2) Janta, 3) Albrecht (F. T.).

1.000 mtr. dla kobiet: 1) Konieczka (F. T.), 2) Urbańska (RSK.), 3) Sowiecka (F. T.).

ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE.

Imprezy sportowe „Siły" w Chropaczowie.

Na otwarcie sezonu sportowego „Siła" chropaczowska urządziła dwa biegi, dla juniorów, oraz zawody w palanta.

Bieg 2.000 mtr. dla seniorów wygrał Pytel, 2) Kruczek, 3) Pająk, 4) Konieczny.

W biegu na 1.500 mtr. dla juniorów zwyciężył Tirol, 2) Mirański, 3) Straszydło.

Po biegu odbyły się zawody w palanta, które budziły wielkie zainteresowanie wśród licznie zgromadzonej publiczności. Wyniki były następujące:

Siła I — S. M. P. 94:50;

Siła II — Jedność 116:36.

LUBLIN.

W Lublinie miejscowy robotniczy Klub Sportowy Hapoel wygrał dwukrotnie z Jutrznią 2:1 i 3:0, oraz R. K. S. wyszedł na remis ze Szternem 2:2.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

DWIE OSOBY RANNE

Pełniący służbę na rogu ul. Ossolińskich i Wierzbowej post. 12 komis. Stefan Korczak zauważył wczoraj jadący samochód—taksówkę, który jechał od chodnika do chodnika. Przy kierownicy siedziała młoda kobieta, zaś obok kobiety znajdował się kierowca. Policjant dał znak do zatrzymania się, lecz przygodna kierowczyni zwiększyła szybkość samochodu, który pomknął przez pl. Marszałka Piłsudskiego w kierunku ul. Królewskiej. Rozpoczął się pościg. Przy zakręcie z pl. Zamkowego w wąską ul. Š-to Jańską, ścigany samochód przewrócił się do góry kołami. Nieliczni o tej porze przechodnie pośpieszyli niezwłocznie na miejsce katastrofy i dopomogli wydostać się przez robite szyby w oknach: kierowcy, jego przygodnej zadzpczyni, Irenie Łazarewiczównie (Dzika 74) i Wandzie Krasuskiej (Š-to Krzyska 39). Okazało się, że Łazarewiczówna nie odniosła żadnego szwanku, Krasuska otrzymała kilka lekkich ran, wreszcie kierowca Knabe — rany cięte prawej ręki. Lekarz Pogotowia po opatrunku i stwierdzeniu, że ranni byli podchmieleni, przewiózł Krasuską do szpitala Przemienienia Pańskiego. Sprawcę katastrofalnej jazdy osadzono w areszcie I-go komisarjatu, odbierając prawo jazdy.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA OKR-WARSZAWA.

W poniedziałek 13 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS.

PONIEDZIAŁEK, 13 B. M.

Koło Szoferów P. P. S. O godz. 6 w. posiedzenie komitetu. O godz. 7 Ogólne Zebranie członków Koła.

WTOREK, 14 B. M.

Koło Elektrowni P. P. S. o godz. 6-ej w. w lokalu Warecka 7 odbędzie się zebranie członków Koła.

Dzielnica Nowe Brudno o godz. 7-ej w. w lokalu Żytomierska 9 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Jerozolima o godz. 7-ej w. w lokalu Wydział Kob. Leszno 53 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicowego.

RUCH ZAWODOWY

WYDZIAŁ RADY ZAWODOWEJ

We środę, 15 b. m., o godz. 6 po poł., odbędzie się posiedzenie Wydziału Rady, przy ul. Wareckiej 7, II p. Sprawy bardzo ważne.

MŁODZIEŻ

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY TUR. WARSZAWA - PODMIEJSKA.

Egzekutywa Okręgowa przypomina, że termin zgłaszania kandydatów na wyjazd do Wiednia na Międzynarodowy Zlot upływa 15 b. m. Zgłoszenia i pieniądze należy przysłać do Kom. Centr. Warszawa, Warecka 7.

KOŁO IM. T. JASZKOWSKIEGO „MOKOTÓW"

W poniedziałek, dnia 13 b. m., o godz. 6 p. p., w lokalu Koła, ul. Chocimska 23, odbędzie się zebranie Zarządu i Komisji Sztandarowej.

We wtorek, dnia 14 b. m., o godzinie 7-ej wiecz., w lokalu Koła odbędzie się zebranie członków sekcji chóralnej.

Ruch Kult.-Oświatowy

Walne Zgromadzenie Oddziału na Żoliborzu Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbędzie się dnia 22 maja (środa) o godzinie 19-ej w pierwszym terminie i 20-ej w drugim, w lokalu Przedszkola w 1-ej Kolonji Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Ad. Mickiewicza 1. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z działalności tymczasowego Zarządu Oddziału, 2) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 3) Uchwalenie budżetu Oddziału i 4) Wolne wnioski.

Staraniem Dzielnicy „Starówka P. P. S." i Koła Młodzieży T. U. R. im. L. Waryńskiego, w lokalu Długa 19, odbędzie się dnia 14.V r. b. o godz. 7-ej wiecz. odczyt i pokaz filmowy pod tytułem „Zdrowie, największy skarb człowieka".

TOWARZYSZE SPÓŁDZIELCY

Na „Dzień spółdzielczości" ukaże się SPECJALNY NUMER TYGODNIKA

„POBUDKA"

bogato ilustrowany rysunkami i fotografjami z życia spółdzielczego.

Będzie to jedyne socjalistyczne wydawnictwo na „Dzień spółdzielczości"

Do współpracy w tym numerze „POBUDKI" zaproszeni zostali najwybitniejsi działacze ruchu spółdzielczego.

PRZYGOTOWUJCIE KOLPORTAŻ „POBUDKI", ABY 2 CZERWCA ZNALAZŁA SIĘ ONA W RĘKACH KAŻDEGO ROBOTNIKA.

Redakcja i administracja Warszawa, ul. Warecka 7.

DODATKOWE POCIĄGI

WARSZAWA — POZNAŃ

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że poczynając od 15 b. m. aż do odwołania kursować będą codziennie między Warszawą i Poznaniem przez Kutno—Strzałkowo dodatkowe pociągi osobowe tylko z wagonami sypialnymi wszystkich trzech klas według rozkładu:

Poc. Nr. 1321 Warszawa, Dworzec Główny odj. 23.10, Poznań przyj. 6.19.

Powrotny poc. Nr. 1322 Poznań odj. 23.15, Warszawa, Dworzec Główny przyj. 5.40.

REMONT DOMÓW NOCLEGOWYCH

Zarząd wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa zezwolił zarządowi miejskich domów noclegowych na przeprowadzenie robót remontowych w domach noclegowych przy ul. Dzikiej 62, Jagiellońskiej 19 i Leszno 93. Remont będzie wykonany w lipcu i sierpniu bez zamykania przytułków drogą kolejnego remontu poszczególnych sal.

CO GRAJĄ KINA

Apollo: „Żywy trup" z Pudowkinem.

Astra (Dzika 51): „Karuzela śmierci".

Capitol: „Burza nad Azją" Pudowkina.

Casino: „Przekleństwo klejnotów" z Esthera Ralston i Neil Hamiltonem.

Colosseum: „Szampan..." z Betty Balfour

Filharmonja: „Dziewica Orleańska" (Joanna d'Arc).

Miejski. „Jarmark miłości" z Billie Dove i Noahem Beerym.

Palace: „Żywy trup" Tołstoja z Pudowkinem w roli głównej.

Pan: „Księżna Edyta" z Luizą Legrand.

Quo Vadis: „Łódź podwodna S. 44".

Rococo: „Zmartwychwstanie" Tołstoja z Dolores del Rio.

Słońce. „Brudne pieniądze" z Anną May Wong.

Splendid: „Czy mam zostać chłopczycą?"

Stylowy: „Trzy namiętności" z Alice Terry i Petrowiczem.

Światowid: „Łódź podwodna S. 44".

Tęcza (Przejazd 9): „Świat nocy" (Picadilly) z Anną May Wong.

Bajka: (Żelazna 61) „Pancerny dyliżans".

Hollywood (Hoża 26): „Panna Yvetta, moja żona..."

Italja: (Wolska 32) „Płomień miłości".

Kino Domu Żołnierza (Zygmuntowska 3): „Dziewczęce łzy" i występy artystów.

Kometa: (Chłodna 49) „Świat nocy".

Mewa. (Hoża 38). „Spelunka".

Muza. (Pl. 3-ch Krzyży). „Ofiary rozwodów" z Clarą Bow.

Praga: (Targowa 71) „Policmajster Tagiejew".

Sokół: (Marszałkowska 69) „Romans panny Opolskiej".

Tombola (Marszałkowska 34): „Chora z urojenia" i „Przygoda".

Trianon (Sienkiewicza 9): „Z powodu jednej kobiety".

Uciecha (Złota 72): „Tancerka".

Wisła (Tamka 34): „Gwałtu, co się dzieje!"

WYŚCIGI KONNE

Wczorajsze gonitwy odbyły się przy pięknej pogodzie, niektóre gonitwy były dosyć interesujące.

Publiczności dużo. Tor suchy.

Rezultaty gonitw następujące:

Gonitwa I, dyst. 2800 m. 1) Demagog w 3 m. 30 sek. o 3 dł. tot. 13 zł.

Gonitwa II, dyst. 2100 m. 1) Madryt, 2) Filut w 2 m. 18 sek. o 20 dł. tot. 12 zł.

Gonitwa III, dyst. 1300 m. 1) Hulanka, 2) Pazoman, 3) Elborus w 1 m. 23 sek. o 3 dł. tot. 88, 38, 18.

Gonitwa IV, dyst. 2100 m. 1) Bramin, 2) Edynburg, 3) Frasquita w 2 m. 16½ sek. o szyję, tot. za 19, 14, 32.

Gonitwa V, dyst. 2100 m. 1) Hong-Kong, 2) Centaur, 3) Eezera w 2 m. 19 sek. o 2 dł. w 2 m. 19 sek. tot. 30, 14, 12 zł.

Gonitwa VI, dyst. 1600 m. 1) Niobe, 2) Miss Mistinguet, 3) Biskra w 1 m. 44 sek. o ½ dł. tot. 48, 26, 25.

Gonitwa VII, dyst. 2100 m. 1) Dukat, 2) Granat II, 3) Arno w 2 m. 20 sek. o 1½ dł. tot. 23, 14, 33 zł.

ZAPISY NA DZIEŃ DZISIEJSZY.

Gonitwa I. Nagr. 1500 zł. dla 3 l. koni. Dystans 210 mtr. Harakiri, Hermes, Hajduk, Aflawerdy, Gordys, Biały Murzyn.

Gonitwa II. Nagr. 2500 zł. dla 4 l. koni. Dystans 1600 mtr. Alembik, Ibazen, Dziryt, Edynburg, Samson, Guardi, Egmont.

Gonitwa III. Nagr. 15.000 zł. „Rulera" dla 3 l. koni. Dystans 1600 mtr. Latawiec, Arrow, Falada, Fordon, Szeryf.

Gonitwa IV. Nagr. 1800 zł. dla 3 l. koni. Dystans 160 mtr. Hurysa, Flamingo, Furja, Ponteba, Moja Mila, Ali Baba, Tabu II.

Gonitwa V. Nagr. 15.000 zł. „hr. Zamoyskiego" dla 4 l. i st. koni. Dystans 2100 mtr. Menzalaric, Erudyt, Forward, Dziwo, Fergana, Boruta.

Gonitwa VI. Nagr. 1600 zł. dla 4 l. koni. Dystans 2100 mtr. Gasparone, Waleczny, Birma, Mag, Bacarat, Murman, Kiss me Quick, Le Merlot, Escalibor.

Gonitwa VII. Nagr. 2100 zł. dla 3 l. koni. Dystans 2100 mtr. Astryd, Fagas, Aflawerdy, Aurelius, Awiator, Dzika.

NASZE TYPY.

I Hajduk — Aurelius — Hermes.
II Alembik — Egmont.
III St. Wielop. — Latawiec.
IV Flamingo — Furja — Hurysa.
V Erudyt — Fergana — Forward.
VI Giaur — Bakarat — Waleczny.
VII Fagas — Awiator — Fircyk.

KRONIKA

STAN POGODY.

W dniu 12-ym maja panowała w Polsce pogoda o zachmurzeniu niewielkiem lub umiarkowanem i temperaturze już rano dość wysokiej, pomimo, że nocą spadła ona poniżej 10 stopni, a miejscami nawet poniżej 5°C.

Temperatury najwyższe z dnia poprzedniego przeważnie nie dosięgały 20 stopni, prócz Chojcic, Torunia, Tomaszowa Lubelskiego i Zaleszczyk.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Na ogół dość pogodnie i ciepło, na południu kraju zachmurzenie większe ze skłonnością do burz. Słabe wiatry miejscowe.

Pobór. We wtorek, 14 b. m., w kolejnym dniu powszechnego poboru w Warszawie mężczyzn urodzonych w r. 1908 i tych z pośród ur. w latach 1906 i 1907, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkali w 1 dzielnicy IV komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zam. w 9 dzielnicy II kom. — w komisji Nr. 2, mieszczących się przy ul. Stalowej 73, 3) zam. w 2 i 3 dzielnicach XI kom. — w komisji Nr. 3 (Huzarska 1, koszary D. A. K.), 4) zam. w 2 i 3 dzielnicach XV kom. — w komisji Nr. 4 (Stalowa 73) oraz 5) zam. w 8 dzielnicy VI kom. — w komisji Nr. 5 (Dobra 72).

Powrotne bilety. Ministerjum Komunikacji wprowadza w okresie letnim od 15-go maja dla wygody pasażerów na linjach podmiejskich t. zw. bilety powrotne, służące dla przejazdu w obu kierunkach.

Przeciwdziałanie wypadkom utonięć w Wiśle. Z dniem 15-go b. m. zarządził Komisarjat Wodny P. P. dla zapobieżenia wypadkom utonięć, by w miejscach głębszych, przeznaczonych dla kąpania się wystawiane były przez zarządy plaż i kąpielisk stałe posterunki ratownicze na łodziach: specjalna pomoc ratunkowa zorganizowana została również przez Komisarjat Wodny P. P. Cztery ekipy policjantów na łodziach, wyposażonych w przyrządy ratownicze objeżdżać będą w przeciągu całej doby Wisłę w obrębie Wielkiej Warszawy.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy o 8 w. „Radziwiłł, Panie Kochanku"

Nowy o 8 w. „Adwokat i róże"

Letni o 8 w. „Zakład o miłość"

Teatr „Ateneum". Dziś teatr nieczynny. We wtorek i środę „Oj młody, młody".

Teatr Wielki. Dziś teatr nieczynny.

Premjera „Wesela Figara" w Operze. Arcydzieło Mozarta „Wesele Figara" ukaże się po raz pierwszy w Warszawie w środę 15 b. m. pod kierunkiem muzycznym p. Bojanowskiego i w reżyserji p. Freszla.

Teatr Nowy. Dziś i dni następnych „Adwokat i róże".

Teatr Letni. Dziś „Zakład o miłość".

Teatr Polski. „Opera za trzy grosze"

Teatr Mały. „Miłość bez grosza".

Qui Pro Quo. Niesłabnącem powodzeniem cieszy się wspaniała pod każdym względem jubileuszowa rewja p. t. „Jubileusz Q.P.Q.".

Teatr „Morskie Oko". Codzienie wielka rewja wiosenna p. t. „Warszawa w kwiatach".

Operetka warszawska w teatrze „Znicz". Dziś „Noc w San Sebastjan" z Lucy Messal. „Czerwony As". Codziennie p. t. „Mamo to nie to samo", czyli „Sanacja małżeńska".

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny. 13.15 — 14.50 Przerwa. 14.50 — Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół śr. p. t. „O Polsce Współczesnej" — wygł. prof. Aleksander Janowski. 15.35 — Tygodniowy przegląd komunikacyjny — wygł. referent prasowy Min. Komunikacji — p. Tad. Strzetelski. 15.50 — „Kącik artystyczny L. G. S." (Występ p. Haliny Rapackiej, art. Teatru Qui Pro Quo). 16.00 — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 — Odczyt z działu „Wojskowość" p. t. „Znaczenie kolejnictwa dla wojskowości" — wygł. kpt. Julian Piasecki. 17.25. Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P. p. t. „Ewolucja poglądów współczesnych na Państwo" — wygł. prof. Władysław Maliniak. 17.55 — Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomia". 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Requigny. 19.35 — 19.55 Nadprogram, komunikaty. 19.56 — 20.00. Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół śr. p. t. „Sprawa polska podczas wojny światowej" — wygł. prof. Henryk Mościcki. 20.30 — Koncert międzynarodowy (Transmisja z Warszawy do Wiednia, Berlina, Pragi i Budapesztu). Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej pod Dyrekcją Grzegorza Fitelberga, Helena Lipowska, art. opery Warszawskiej (sopran), Bolesław Wójtowicz (fort.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) 22.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05. — Kwadrans literacki. P. Tad. Boheński odczyta fragment „Popiołów" Stefana Żeromskiego. 22.25 — Komunikat Polskiej Aj. Telegraficznej PAT.) 22.40 — Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol". Ork. pod kier. Art. Golda i J. Petersburskiego.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.
Odbito w druk. „Robotnik" Warecka 7